Wydanie południowe.

„GŁOS NARODU"
Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-toj w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie. miesięcznie 2 kor. kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal miesięcznie Zmiana adresu: 40 hal.

Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 10 halerzy Wychodzi dwa razy dziennie.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU"
Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy naprenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca | Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Tel. Nr. 19

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal.. skład tabelaryczny, liczbowy. od wiersza 30 hal. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Braun, Kutsehera & Schleri, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Trevise, F. Jones & Cie.

Nr. 418 **Kraków, poniedziałek 14 września 1908 r.** **Rok XVI.**

Przed Sejmem.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW za r. 1907.

Podczas sesji sejmowej, rozpoczynającej się już jutro, przedłoży Wydział krajowy sprawozdanie z zamknięcia rachunków krajowych za rok 1907. Sprawozdanie to jest dla oceny obecnego stanu finansów krajowych ważną wskazówką i służyć będzie dla Sejmu za podstawę do układania dwóch aż budżetów: na rok 1908 i 1909. Przetaczamy tu główne cyfry, illustrujące dość dokładnie tendencye budżetu jak i niedomagania polityki finansowej kraju.

W roku 1907 wynosiły rzeczywiste wydatki sumę 43,609.691 k., a ponieważ budżetem uchwalone wydatki wynosiły 42,849:578 kor., przeto z porównania okazują się wydatki większe o 760.113 kor. Rzeczywiste dochody wynosiły 41,065.577 kor„ a ponieważ budżetem uchwalone dochody wynosiły 39,017.870 kor., przeto z porównania okazują się dochody wyższe o 2,047.707 kor. Biorąc pod uwagę tę zwyżkę dochodów, okazuje się w rezultacie ostateczny wynik rzeczywisty o 1,287.594 kor. korzystniejszy od uchwalonego na r. 1908 budżetu, innemi zaś słowy gospodarka finansowa kraju w roku 1907 była znacznie korzystniejszą i umiała wyciągnąć więcej dochodów, niż to w budżecie projektowano.

Na zwiększenie się wydatków wpłynęło wydatniejsze subwencjonowanie i popieranie przez Wydział krajowy szpitalnictwa (o 246.000), oświaty i sztuki (o 160.000) rolnictwa (o 112.000) i kilku mniejszych działów gospodarstwa krajowego (o 44.000); natomiast zmniejszyły się w r. 1907 wydatki na reprezentacyę kraju o 24.445 k. na zarząd o 59.204 kor., na dobroczynność o 6.008 kor., na bezpieczeństwo publiczne o 25.694 kor., na budowy wodne i melioracje o 258.372 kor., na przemysł i rękodzieła o 11.933 k. na długi krajowe o 125.593 kor., na opłaty konsumcyjne o 5.183 kor.

Dochody zwiększyły się we wszystkich prawie pozycjach budżetu. I tak wpływy z zarządu w z r o s ł y o 30.332 k., z oświaty i sztuki o 430.066 k., z bezpieczeństwa publicznego o 22.337 k., z komunikacyi o 31.879 k., z rolnictwa o 99.822 k., z przemysłu i rękodzieł o 29.922 k., z długów krajowych o 101.151 kor., z pensyj emerytalnych o 29.849 kor., z opłat konsumcyjnych o 954.982 k., z rozmaitych o 307.594 k., z dodatków do podatków o 400.839 k.

Wpływ m n i e j s z y był: ze spraw zdrowotnych o 165.221 kor., oraz z budowy wodnych i melioracyi — 226.993 kor.

Według sumarycznego zestawienia wszystkich funduszów krajowych, stan tychże z końcem r. 1907 wynosił: w majątkach zarodowych 43.362.274 kor. w majątkach obrotowych wynosił stan czynny 33,218.984 kor., przewyżka zaś należytości biernych 60.322.152 kor. — zatem z porównania okazuje się przewyżka stanu biernego 27.103.167 kor. Ogółem zatem wynosi stan czynny w majątkach zarodowych i obrotowych sumę 16,259.106 kor. Z porównania z rokiem poprzednim okazuje się **u b y t e k m a j ą t k u** o 7,950.596 kor.

Z końcem r. 1907 wzrosły należytości czynne: w majątkach zarodowych o 393.213 kor. w majątkach obrotowych zaś o 5.368.604 kor. czyli ogółem o 5,761.818 kor.

Sprawozdanie swe kończy Wydział krajowy wnioskiem na udzielenie mu absolutoryum z rachunków za rok 1907 oraz absolutoryum dla Rady szkolnej krajowej z wydatków funduszu szkolnego krajowego i funduszu szkolnego emerytalnego.

Widmo nowej klęski.

Po klęsce powodzi i deszczów ma spaść na Galicję nowe nieszczęście. Widmo cholery która z nad brzegów Wołgi szybkim krokiem zbliża się na zachód, przekroczyło już granice naszego kraju! Z Tarnopola nadeszła następująca telegraficzna wiadomość:

Wczoraj wieczorem zaszedł tu wypadek cholery azjatyckiej.

W piątek wieczorem przybył do Tarnopola z Konstantynowa na Podolu rosyjskim poddany rosyjski Mordko Josel Bodner, który w przejeździe do Ameryki zamierzał zatrzymać się tu parę dni. Wczoraj w południe zachorował, a wezwany lekarz dr Weisberg skonstantował u niego cholerę azjatycką. Starostwo wv słało także natychmiast swego lekarza, dra Leipingera, który potwierdził orzeczenie dra Weisberga.

Dom, w którym przebywał chory, natychmiast izolowano, a chorego oraz dwie rodziny żydowskie, mieszkające w tym samym domu, odwieziono do baraku. Przed domem ustawiono straż policyjną. Mordko Bodner dawał wieczorem już tylko słabe oznaki życia. Dom, w którym przebywał chory, leży w centrum dzielnicy żydowskiej, zaniedbanej pod względem czystości, co tworzy grunt bardzo podatny dla rozwoju wszelkiego rodzaju epidemji.

Wiadomość powyższa zaskoczyła niewątpliwie nasze władze sanitarne, a nie jest bynajmniej niespodzianką. Cholera w Rosji przybiera coraz szersze rozmiary, a już przed kilku tygodniami zachodziły wypadki tej epidemji na pograniczu austrjackiem, lecz nie wiemy czy powołane organa zrobiły cokolwiek, aby klęskę odwrócić, lub przynajmniej zmniejszyć jej rozmiary. Na granicy wprawdzie zarządzono dezynfenkcję towarów i bagażów, lecz środek ten jest stanowczo nie wystarczającym. Wiadomo, że epidemja cholery znajduje najpodatniejszy grunt w gniazdach nieczystości i brudu. A takich gniazd mamy niestety w Galicji bardzo dużo.

Nietylko małe miasteczka z ludnością przeważnie żydowską, ale i dzielnice żydowskie stołecznych miast Krakowa i Lwowa przedstawiają taki obraz niechlujstwa, że muszą stać się ogniskiem zarazy. I pierwszy wypadek cholery w Galicji zaszedł właśnie w takiem żydowskiem »laboratorjum« do wytwarzania bakcylów chorobotwórczych. Czy jednak władze nasze pomyślały, aby te ogniska zarazy, wobec nadciągającej ze Wschodu cholery, otoczyć pewną opieką dezynfekcyjną? Bynajmniej. W tym kierunku nic właśnie nie zrobiono. Dość przejść się po Kazimierzu, aby naocznie o tem się przekonać. Panuje tam zwykły brud i zaduch, a nie widać żadnych usiłowań, aby ten stan choć prowizorycznie usunąć, lub za pomocą środków dezynfekcyjnych uczynić mniej groźnym dla zdrowia publicznego.

We wschodniej Galicji grasuje już od dłuższego czasu szkarlatyna, zbierając olbrzymie żniwo ofiar, niewątpliwie skutkiem opieszałości władz sanitarnych, które dopiero wtedy zwróciły uwagę na tę epidemię, gdy przybrała już zastraszające rozmiary. Więc teraz przynajmniej wobec nadciągającej cholery powinniśmy uczynić wszysłko, co może odwrócić, lub przynajmniej osłabić grożącą nam klęskę. A w pierwszym właśnie rzędzie należy poddać troskliwej opiece sanitarnej te stałe ogniska zarazy, jakich tyle mamy, niestety, w naszym kraju.

TARNOPOL. 13 bm. Z powodu zasłabnięcia rosyjskiego wychodźcy, wśród objaw cholery azjatyckiej przybył tu w niedzielę o godz. 3·20 nad ranem ze Lwowa wysłany przez namiestnictwo krajowy inspektor sanitarny dr. Kalikst Krzyżanowski i opierając się na wywiadach oraz na klinicznych objawach u chorego wyraził przekonanie, że w rzeczonym wypadku nie ma cholery azjatyckiej, lecz że chodzi tu o cholerę nostras. Niezbicie wykaże stan rzeczy dopiero bakterjologiczne badanie, które będzie ukończone najprędzej w poniedziałek wieczorem. Badanie to przeprowadzi dr. Gąsiorowski w zakładzie bakterjologicznym dra Kutrzeby, we Lwowie.

Wspomniany wychodźca, który podąża do Argentyny, odbył pieszo drogę z Konstantynowa w gubernii podolskiej do Tarnopola do swoich krewnych; przez granicę przeszedł po kryjomu, w którem miejscu sam nie wie. Zachorował po popełnieniu różnych błędów dyetetycznych. Jak stwierdzono jadł ogórki i melony. Początkowo zasłabł bardzo, dziś zaś rano zauważyć się daje u niego tylko osłabienie. Ciepłota jest prawidłowa 37·2; jest on zupełnie przytomny. Można mieć wszelką nadzieję, że wyzdrowieje. Zaznaczyć należy szczegół, że chory pochodzi z okolic, w których nie ma jeszcze cholery.

KRONIKA.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM.
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków dnia 14 września 1908 r.

— **Kalendarzyk kościelny.** Dziś, w poniedziałek Podwyższenie Krzyża świętego; we wtorek Nikomedesa męczennika, Albina i Emila djakona.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** Wschód słońca rozpoczął się dziś o godzinie 5 minut 17, zachód przypada o godzinie 5 minut 55, długość dnia godzin 12 minut 38.

— KOSCIOŁ św. WOJCIECHA. Do stojącego w najcelniejszym miejscu Rynku ko-

ściola św. Wojciecha, nie prowadzi dotychczas żaden chodnik, któryby umożliwiał wygodny do niego dostęp, bo bruk położony na całym rynku, a który otacza także kościołek św. Wojciecha, nie służy do komunikacji pieszej. Liczne tysiące pobożnych udających się na nabożeństwo, jak również i obcych zwiedzających Kraków, naraża się na wykręcanie nóg, dzięki niedbalstwu powołanych do tego czynników.

Jeżeli się dba o wygodny dostęp do żydowskiego Templu, znajdującego się nie przy centralnej ulicy, to dlaczego my katolicy mamy być pod tym względem upośledzeni.

Bo pominąwszy nawet -powód ułożenia wygodnego betonowego chodnika w ulicy Miodowej, przy której znajduje się żydowski Tempel, to poco taki sam chodnik posiada jedna z najobskurniejszych ulic Kazimierza, ulica Podbrzezie, przy której również znajduje się druga strona tego Templu i dlaczego ten chodnik tylko tak daleko sięga, jak daleko ciągnie się sam Tempel i należący plac do niego? Przecież powód jest tu jasny jak na dłoni Chodziło oto, ażeby żydzi udający się do Templu, nie walali błotem swoich białych pończoch.

O takie wygódki dla naszych „braci" mojżeszowego wyznania, dbamy aż za nadto, ale o sobie to zapominamy i nie wstydzimy się zupełnie tego, że obcy zwiedzający Kraków opowiadają, że w Rynku krakowskim, chcąc udać się do kościoła, można nogi sobie nadwerężyć.

— Z UNIWERSYTETU. Cesarz zamianował dra Michała Roztworowskiego profesorem zwyczajnym na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dr. Roztworowski wykładał dotychczas na krakowskiej wszechnicy w charakterze profesora nadzwyczajnego prawo narodów i prawo polityczne. Ponadto dał się poznać pracami naukowemi, a obecnie bierze żywy udział w zainicjowanem przez Akademię Um. wydawnictwie źródeł do powstania listopadowego.

— ZE SCENY LUDOWEJ. W sobotę wystawił teatr ludowy znaną krotochwilę Franciszka Schöntana. Nie schodząca dotąd z wesołego repertuaru scen ludowych u nas i zagranicą krotochwila, wypadła na sobotniem przedstawieniu dość blado i nieinteresująco. Zwłaszcza dwa pierwsze akty nie mogły rozruszać tak lubiącej się bawić publiczności teatru ludowego, dopiero druga połowa przedstawienia wywołała dla sztuki atmosferę wśród widowni życzliwszą. Głównie p. Poleński (w roli dyrektora teatru) niedopuścił do tego, by „grana na scenach europejskich" — jak głosiły afisze — krotochwila nie... postradała swej sławy w teatrze ludowym, w Krakowie. P. Poleński bawił też publiczność wedle swych sił, inni artyści grali dość miernie. Pp. Modzelewski (profesor) Koryciński (stary Gross) i Zielińska okazali wiele starań, by swe typy przedstawić jak najkomiczniej, natomiast pp. Gawlikowska, Konarska i Sarnowski mogliby okazać więcej pomysłowości w odtwarzaniu ról. Teatr był nabity, kasa oczywiście pełna, a publiczność wyszła z teatru w średnim stanie zadowolenia. Podobny sukces powtórzy się niewątpliwie jeszcze kilka razy, poczem „Porwanie Sabinek" powędruje na inne „europejskie sceny".

— MATCH FOOTBALOWY zapowiedziany na niedzielę, nie odbył się z powodu niepogody. Mimo to dużo publiczności ściągnęło na błonia, aby przypatrzeć się nieoficjalnym zapasom i treningowi jednego z klubów.

— EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI POPRAWCZY odbędzie się w tutejszem c. k. Seminarjum nauczycielskiem męskiem dnia 10 września piśmienny, zaś dnia 21 września b. r. ustny.

— NOŻOWCY. Dziś około godziny wpół do 1 w nocy zgłosił się na stację Pogotowia ratunkowego czeladnik murarski z Nowej Wsi 25-letni Józef Głowa z licznemi ranami na całem ciele, pochodzącemi od pchnięć nożem. Według opowiadania Głowy, w powrocie do domu około Parku Krakowskiego został napadnięty przez bandę złożoną z około 10 osób; napastnicy obalili go na ziemię, pobili i skopali, a wreszcie zadali ranę długości 2 i pół cm. w okolicy lewej kości ciemieniowej, drugą na lewem ramieniu, trzecią zaś w okolicy prawej łopatki. — Rannego silnie broczącego krwią opatrzono. — Przyczyny napadu nie wyjaśniona.

— NIEWDZIĘCZNA. Do Jakóba Janasa' gospodarza rolnego w Wróblowicach przyszła pod wieczór jakaś biedna kobieta z prośbą o nocleg. Zdjęty litością Janas przyjął ją w dom swój i przenocował.

Korzystając z tej gościny, owa kobieta skradła w nocy 38 koron w gotówce z pod poduszki i z zamkniętej szafy, chustkę, spódnicę i fartuch, poczem niespostrzeżenie się ulotniła. Dnia następnego rano, gdy kradzież zauważono, córka Janasa Wiktorja, przypuszczając, że złodziejka musiała się udać z swym łupem do Podgórza, puściła się za nią w pogoń, i rzeczywiście poznawszy ją na ulicy, przytrzymała i kazała przyaresztować.

Aresztowana złodziejka, nazwiskiem Regina Skutarz do kradzieży się przyznała. Znaleziono przy niej oprócz skradzionej spódnicy chustki i fartucha, gwotówkę w kwocie 14 k. 46 halerzy, pochodzącą ze skradzionych 38 k. Resztę pieniędzy, w kwocie 23 kor. 54 halerzy już wydała. Skutarzowa za swą niewdzięczność względem litościwego Janasa, odpowie przed sądem.

— NAPAD MORDERCZY. Nocy dzisiejszej około godz. 12 zawiadomiono Pogotowie ratunkowe telegraficznie, że pociągiem nocnym przybędzie do Krakowa z Mszany dolnej małżeństwo pewne, które należy przewieźć bezzwłocznie do szpitala. Depeszującym był lekarz tamtejszy.

Rzeczywiście w nocy przybyli do Krakowa Szymon Laja Beldengrün 45 letni rzeźnik oraz żona jego 38 letnia Freidla obuje z Podobina pod Mszaną dolną. Oboje opatrzono i przewieziono na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza. Mężczyzna posiadał dwie rany postrzałowe: jedną w klatce piersiowej, drugą w okolicy obojczyka, kobieta zaś takąż ranę w lewej łopatce. Wedle opowiadania obojga — w nocy z soboty na niedzielę dokonali nieznani zbrodniarze napadu na ich dom w Podobinie. Napad urządzony był w celach rabunkowych. Broniących swego mienia małżonków Beldengrünów złoczyńcy obezwładnili i ciężko poranili strzałami rewolwerowymi.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Poniedziałek: „Tamten" sztuka w 5-ciu akt. J. Maskoffa.

Wtorek: „20 dni kozy" krot. w 3-ech akt. M. Hennequin'a i P. Vebera.

Sroda: „Podczłowiek" kom. w 4-ech akt. T. Jaroszyńskiego (pop).

Czwart. „20 dni kozy" itd.

Piątek: „Dom otwarty" kom. w 3-ech akt. M. Bałuckiego.

Sobota. „Obłudnicy" kom. w 3-ech akt.B. Shwa (nowość)

Nied. »Obłudnicy« itd.

Poniedz. »Stanisław August« Dziewięć obrazów na tle dziejowym z r. 1764—1768 nap. I. Grabowski.

— Z DYECEZJI PRZEMYSKIEJ. Pensję emerytalną otrzymał i uwolniony został na własne żądanie od obowiązków duszpasterskich ks. Józef Kulik, proboszcz w Baligrodzie. Administratorem tamże zamianowany ks. Antoni Marcinek, wikary w Huczwi, a konkurs na opróżnione probostwo rozpisano z terminem do 15 października br.

Prezentę na probostwo w Rymanowie otrzymał ks. Józef Wolski, wikary w Sędziszowie

— Z PRZEMYŚLA DONOSZĄ. Przed kilkioma tygodniami zgłosił niewypłacalność tut. handlarz skór przy ulicy Kaźmierza Wielkiego Majer Kronenfeld.

Pasywa wynosiły zwyż 5000 koron. Poszkodowanym był jeden z tut. dostawców Jechel Nelken. Ponieważ to bankructwo było bardzo podejrzane, przeto policja miała na oku owego handlarza. Po dłuższem śledzeniu nagle przeprowadzona rewizja 10 b. m. w mieszkaniu Kronenfelda wykryła kilkanaście skór, a równocześnie u szewca Płoszewskiego w Pikulicach znaleziono także pewną ilość towaru. „Plajta" zatem nie udała się. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności a skonfiskowane skóry wśród tłumów ciekawych z tryumfem 10 bm. wieczór zaniesiono do sądu.

— SUSPENSA KOSCIELNA. «Rusłan» donosi, że ks. metropolita Szeptycki obłożył suspensą kościelną gr. kat. księży Krochmalnego i Wasylewicza, którzy wyjechali niedawno, bez zwolnienie kanonicznego do Kanady i tam, zamiast służyć cerkwi i zbawieniu wiernych bałamucili lud, odciągając go od wiary katolickiej. Krochmalny ściele drogę do schyzmy prawosławnej, Wasylewicz zaś gra rolę księdza niezależnego, i zapowiada, że zostanie w Kanadzie biskupem.

— NIESZCZĘSLIWY WYPADEK. Ze Skawiny donoszą: Między Lenczą a Radziszowem wyskoczył w sołotę z pociągu podczas biegu artylerzysta, jadący na urlop. Ponieważ pociąg, którym jechał ów artylerzysta, nie staje na wymienionych wyżej stacjach, więc żołnierz dla skrócenia sobie drogi wyskoczył z pociągu i tak nieszczęśliwie, że w stanie groźnym odwieziono go do Krakowa.

— ZDOBYCZE UKRAIŃCOW. „Diło" donosi, że klub ukraiński uzyskał od centralnego rządu wstępną koncesję na założenie banku hipotecznego z tymczasowym kapitałem zakładowym jednego miliona koron. Kapitał ten rozdzielonym zostanie na 2.500 akcji po 400 kor.. Na czele komitetu założycieli stoi metropolita Szeptycki, członkowie parlamentarnego klubu ukraińskiego i kierownicy ukraińskich instytucyj finansowych.

— LIGA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ. Z Jarosławia donoszą: W sobotę rozpoczął się tu nader liczny zjazd Ligi pomocy przemysłowej. Na zjazd przybyło około 300 osób ze wszystkich stron Polski, a kilka osób aż z Londynu; przybył również prezes Koła polskiego dr. Głąbiński, posłowie Battaglia i Tomaszewski i czterech szefów sekcyjnych z ministerstw: handlu, kolei robót publicznych i skarbu. W południe odbyła się uczta, w której wzięło udział około 300 osób, a wieczorem wieczornica o bardzo serdecznym nastroju, przy udziale około 150 osób.

— POLSKIE AKADEMICKIE STOWARZYSZENIE „OGNISKO w WIEDNIU". rozsyła następującą odezwę: Rozpoczynając nowy rok akademicki a 44 rok istnienia towarzystwa zwraca się wydział „Ogniska w Wiedniu" do wszystkich Polaków, uczęszczających do tutejszych szkół wyższych, z gorącem wezwaniem, by wstąpowali w szeregi członków towarzystwa. Setki młodzieży polskiej, rozproszonej pomiędzy obcym a często nieprzyjaznym żywiołem, nie zna się między sobą, a szczególnie ci którzy poraz pierwszy tu przybywają, narażeni są na liczne trudy i przykrości.

Solidarność i łączność tak nam potrzebna, przedewszystkiem niezbędną jest na obczyźnie, dla utrzymania ducha narodowego, dla zachowania znaczenia imienia polskiego.

Żywimy niepłonną nadzieję, że żadnego z kolegów, zebranych ze wszystkich trzech zaborów, nie braknie w gronie członków naszego towarzystwa, a zgodni i silni tą łącznością i koleżenstwem, wspólnie pracować będziemy w myśl dewizy „Ogniska".

„Zestrzelmy myśli w jedno ognisko i w jedno ognisko duchy".

— GIMNAZJA REALNE. W Wiedniu zostaną z początkiem roku szkolnego 1908 i 9 dwa gimnazja przemienione na gimnazja realne; oprócz tego gimnazja w Gmunden, Litomyślu i Kolinie, również w takie 8-klasowe gimnazja realne mają być przemienione. Co do innych szkół, rokowania są jeszcze w toku. W Górze Humosze na Bukowinie będzie także utworzone takie nowe gimnazjum realne. Oprócz tego w jednem gimnazjum wiedeńskiem wprowadzona będzie równolegle do istniejących klas gimnazjalnych, III. i V. klasa nowego gimnazjum realnego.

Wstąpienie do nowej III kl., w której zamiast greckiego uczyć się będą obowiązkowo francuskiego języka, następuje na podstawie ukończonej II kl. gimnazjalnej, natomiast wstąpienie do nowej V klasy następuje na podsta-

C. Szczurkowski poleca: Pończochy, skarpetki, rękawiczki, paski, torebki, lusterka, szczotki, szczoteczki, grzebienie, grzebyki, mydła, perfumy, wody toaletowe itd. Ceny niskie. — Towar doborowy.
Kraków Grodzka 2.

wie egzaminu z języka francuskiego zamiast greckiego; egzamin ten może być na pół roku, albo na cały rok odroczony.

Przy innem gimnazjum w Wiedniu wprowadza się V klasę zreformowanego gimnazjum realnego. Przyjęcie do tej klasy dozwolonem jest uczniom szkół realnych, którzy ukończyli niższą szkołę realną. Nauka języka łacińskiego w tej klasie na nowo się rozpocznie. — O ile dotąd słychać, żadne gimnazjum nowych typów nie zostanie wprowadzonem w Galicji. Byłoby to to dziwnem zaniedbaniem naszego kraju, który tak bardzo interesuje się reformą, szkolnictwa średniego.

— KSIĄŻĘ FILIP EULENBURG ma opuścić więzienie. Podobno lekarze ks. Eulenburga zaproponują niebawem dla »dostojnego« pacjenta zmianę powietrza i oświadczą się za przewiezieniem go do Liebenberga. Naturalnie pozostałby i tam książę więźniem (!), którego strzegliby policjanci kryminalni. O ponownem rozpoczęciu przeciw niemu procesu, nie ma na razie mowy, gdyż stan księcia wciąż jeszcze nie pozwala na to, a nawet pogorszył się podobno znacznie, wskutek ostatniego zajścia rodzinnego. Jak wiadomo bowiem, młodszy syn jego zaślubił trzeciorzędną aktorkę i wyrządził przez to wstyd niemały „zacnej“ rodzinie.

— RESZTKI OŁTARZA POGAŃSKIEGO. Pod Kijowem odkryto resztki ołtarza pogańskiego. Jest to jedno z najcenniejszych odkryć archeologicznych. Przed ołtarzem odkryto gruby pokład węgla i popiołu, opalonych kości rozmaitych zwierząt domowych i t. p. Znaleziono również resztki jakiejś figury kamiennej, prawdopodobnie posągu bóstwa. Obecny przy odkryciu archeolog praski, prof. Pietsch, będzie miał odczyt w Pradze o tem odkryciu.

— REAKCJA w ROSJI. Z Petersburga donoszą:

Profesor Leon Petrażycki otrzymał urzędowe wezwanie, aby wystąpił z partji kadetów.

Jak zapewniają „Birż. Wied.“ prof. Petrażycki postanowił podać się do dymisji.

Takież samo wezwanie kurator okręgu naukowego moskiewskiego polecił wręczyć b. prezesowi pierwszej dumy, profesorowi uniwersytetu moskiewskiego, Muromcewowi, a kurator okręgu kazańskiego — profesorowi uniwersytetu kazańskiego Szerszeniewiczowi.

Wreszcie wezwania takie otrzymali docenci uniwersytetu petersburskiego Hessen i Tuhan-Baranowski.

— TRYUMF AWIATYKI. Z Waszyngtonu donoszą: Orville Wright przedsięwziął onegdaj po południu nowy wzlot, który trwał 70 minut 26 sekund. Przy wzlocie uzyskał Wright szybkość 38 i pół mil ang. na godzinę.

Oświadczył, że jest w możności umieścić na swym aeroplanie sześć lub nawet siedm osób. W najbliższym czasie zamierza on przedsięwziąć jazdę powietrzną z Nowego Jorku do Chicago.

Z teatru.

„20 dni kozy“ farsa w 3 aktach Hennequina i Webera.

Krotochwila nie gorsza i nie lepsza od znanych fabrykatów paryskich, któremi od czasu do czasu darzyć nas musi teatr. Lepsza o tyle, że obywa się bez zbyt jaskrawych dwuznaczników zbyt niedyskretnych dezabilów i bez cyrkowych figlów. Zasadniczy pomysł dobry, bo prosty. — Lekkomyślny p. de Merville wywołał awanturę podczas schadzki z piękną Walentyną de Mézan i przy tej sposobności wypoliczkował policjanta. Wskutek tego zostaje skazany na 20 dni więzienia, a nie chcąc kary odbywać, daje się zastąpić przez swego ekskolegę, któremu za tę przysługę płaci 20 tysięcy franków. Komplikacje ztąd wynikające ciągną się przez 3 akty, wśród epizodów niekiedy bardzo zabawnych i z humorem, który wyczerpuje się przed końcem sztuki. Zwykły to zresztą los tych krotochwil, obliczonych na silne i nieprawdopodobne efekty, że ich szalone napięcie słabnie, zanim autor dojdzie do mniej lub więcej nielogicznego rozwiązania.

Wykonanie było bardzo żywe, wesołe i składne, a pp. Kosiński, Węgrzyn, Szymborski Jednowski i Stanisławski, tudzież pp. Słubicka, Janiczówna, Barwińska i Sulima, okazali dużo werwy, temperamentu i miłego humoru.

Mydła przetłuszczone toaletowe



(w cenie począwszy od 60 h.)

oraz

Philodermine

MALINOWSKIEGO.

(Cena 70 hal.) **idealnie usuwają szortkość skóry i zapobiegają pękaniu.**

Telegramy.

NAPAD NA PROCESJĘ KATOLICKĄ.

BUDAPESZT. Doniesienie węgierskiego Biura Korespondencyjnego: Wczoraj popołudniu odbyło się zgromadzenie urządzone przez socjalnych demokratów, na którego porządku dziennym stała sprawa reformy wyborczej do sejmu oraz postępów jakie czyni klerykalna reakcja. Równocześnie odbywał się także wczoraj popołudniu kongres katolików węgierskich po uroczystym posiedzeniu którego z okazji 50 lecia kapłaństwa papieża urządzono procesję eucharystyczną do bazyliki św. Stefana Uczestnicy zgromadzenia socjal. demokratycznego zebrali się u wylotu ulicy Andrassyego i gdy do tego miejsca doszła procesja, przyszło do starcia, które potem w ulicy Andrassygo kilka razy się powtórzyło. Policja wkroczyła z dobytą bronią, przyczem wiele osób zraniono. 50 osób aresztowano. Policja przywróciła spokój, poczem procesja bez przeszkody doszła do Bazyliki, chociaż w wielu miejscach rzucono na jej uczestników kamieniami i błotem. Cięższych zranień nikt nie odniósł.

DEFRAUDACJE MINISTRA.

KOPENHAGA. Minister rolnictwa Olehanset jest skompromitowanym w defraudacji Albertiego, albowiem był on wiceprezesem chłopskiej kasy oszczędności. Wśród ludności objawia się wzburzenie z powodu pozostania obecnego gabinetu w urzędzie. Ma być urządzonym z tego powodu pochód demonstracyjny po mieście, oraz wysłana deputacja do króla, aby usunął obecne ministerstwo.

KOPENHAGA. Minister spraw zagranicznych hr Raben-Lowetzau zgłosił dymisję. Na to król powołał do siebie prezydenta gabinetu Christensena, celem omówienia obecnej sytuacji. Rezultatem tej konferencji było zgłoszenie przez prezydenta gabinetu dymisji całego gabinetu. Christensen przyrzekł jednak do czasu zebrania się parlamentu agendy dalej prowadzić.

PODRÓŻE KRÓLA HISZPAŃSKIEGO.

SAN SEBASTIAN. Minister spraw zagran. potwierdził, że król z końcem tego miesiąca wyjadą z San Sebastian i udadzą się do Monachium, Drezna i Budapesztu. W Austrji zabawi para królewska dwa tygodnie, zaś poza granicami Hiszpanji bawić będzie miesiąc.

STAN WOJENNY w ROSJI

PETERSBURG. Ukazem carskim został zniesiony stan wojenny w prowincjach wschodnich z dniem 28 b.m. i będzie zastąpiony przez wzmocnioną ochronę. W kilku okolicach guberni Jekaterynosławskiej stan nadzwyczajny zostaje przedłużony.

PROCESJA EUCHARYSTYCZNA w LONDYNIE.

LONDYN. Na bardzo licznem zgromadzeniu, które odbyło się w sobotę w sali Alberta, oświadczył zebranym arcybiskup Bourne, że stosownie do życzenia prezydenta ministrów Asquitha, na niedzielnej procesji eucharystycznej, cały ceremoniał kościelny będzie pominięty. — Oświadczenie to ministra przyjęto z niechęcią i oburzeniem.

LONDYN. Procesja eucharystyczna odbyła się wczoraj po poł., bez żadnego godnego uwagi wydarzenia. — W procesji nie niesiono monstrancji i wogóle mało miała owa procesja charakteru kościelnego.

WYPADEK SAMOCHODOWY.

PARYŻ. Pociąg kolejowy najechał w pobliżu Blois na samochód, w którym znajdował się dowódca 5-go korpusu armji, jenerał Roidot, w towarzystwie dwóch oficerów. Samochód uległ zupełnemu zdruzgotaniu. Jenerał i jego towarzysze odnieśli ciężkie rany.

Z MAROKKO.

TANGER. W liście wystosowanym przez Mulej Hafida do korpusu dyplomatycznego oświadcza tenże, że uznaje wszelkie zobowiązania swego poprzednika, a w szczególności akta z Algeciras i prosi o uznanie go przez mocarstwa, nie których poparcia w realizowaniu przewidzianych w aktach z Algericas reform liczy.

WIEDEN. Powtórzona przez kilka wiedeńskich dzienników za „Journaletto,“ wychodzącym w Poli wiadomość o zamierzonych zmianach w zarządzie marynarki jest, jak się dowiadujemy ze strony miarodajnej, nieprawdziwą. Dzienniki mianowicie donosiły, że sekcja marynarki w obecnem ministerstwie wojny przemienioną ma być w osobne ministerstwo.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 12 września 1908.

	k.	h.		k.	h.
Akc. au. Z. kred.	643	75	Gal. karp. Tow. naft.	564	63
Węg. zakł. kred.	747	—	Oblig. węg. indemiz.	92	40
Anglobanku	298	—	Renta majowa	96	85
Unionbanku	546	50	Austr. renta kor.	96	84
Länderbanku	440	—	Węg. „ „	92	50
Bankvereinu	516	—	56 l. listy t. kr. ziem.	98	—
Bodenkredit	10	64	4% „ Banku h.	95	75
Gal. Banku hipot.	568	—	4½% „ „ „	110	75
Kolei państwow.	690	—	5% „ „ „	93	75
„ połudn.	115	50	4% „ „ kraj.	94	50
„ Elbethal	451	—	4½% „ „ „	100	50
„ Północnej	51	25	4% Gal. Obl. prop.	97	50
„ Czerniow.	560	—	4% Gal. poż. k. z 1893	110	80
Alpiny	673	50	4% Poż. m. Lwowa	94	60
Rima Muranyi	557	—	Losy tureckie	117	—
Prask. Tow. żelaz.	26	95	Marki	252	09
Fabryka broni	540	—	Ruble	966	30
Tureckie tytun.	390	50	Rosyjskie pap.	—	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.

TEATR ROZMAITOŚCI

w Parku Krakowskim. **od 1 do 15 września.** **Rekord-PROGRAM:**

Arka Noego. Pojednanie wrogich sobie zwierząt Castor Watt, Żywa metamorfoza. ***The Johnke,*** wspaniały akt komiczny na potrójnym drążku. ***Kwartet Neulyrico,*** znakomici włosy śpiewacy operowi. ***Hasson & Miss Jenny,*** sensacyjna podróż na kuli po równi pochyłej pod strop sceny. ***Luri-Luri Trio,*** niezrównani ekscentrycy. ***Les Zahnettis,*** fenomonalny akt napowietrzny, ***Bioskop ameryk.*** nowa serya żywych fotografii.

Początek o godzinie 7 wieczór.

Bilety bez nadwyżki są wcześniej do nabycia do godziny 6 cukierni WP. Brzeziny, róg ul. Szewskiej i Rynku.

W każdą niedzielę i święto: Koncert orkiestry

p. Czyżowskiego pod osobistym kierownictwem. Po przedstawieniu codziennie w sali restauracyjnej tejże orkiestry do g. 1 w nocy. Wstęp wolny **KONCERT**

Restauracja renomowana.

Ważne! dla powracających z wód! Poznajcie swoich!

Wystawa przemysłowa i rolnicza w Jarosławiu otwarta od dnia 29 sierpnia, zamknięcie z końcem września.

Bank Ziemski w Łańcucie.

Stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, począwszy od 100 K. wyżej i opłaca od złożonych pieniędzy 5 proc. z półrocznem oprocentowaniem.

Z rachunku bieżącego Bank wypłaca:

Bez wypowiedzenia do kwoty 500 koron
za 8-dniowem wypowiedzeniem do 1000 „
„ 14 „ „ „ 3000 „
„ 30 „ „ „ 5000 „
„ 60 „ „ „ 10000 koron i wyżej

Od kwot ponad 1000 koron złożonych na czas dłuższy, opłaca Bank procent wyższy aniżeli po 5 proc. od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcyą.

Na złożoną gotówkę w rachunku bieżącym wydaje Bank książeczki wkładkowe.

Podatek rentowy od złożonych pieniędzy opłaca Bank z własnych funduszów.

Dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej, zamiejscowym dostarcza Bank czeki pocztowej Kasy oszczędności.

Bank urzęduje codziennie od godziny 9 do 12 przed i od 4 do 7 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt rzymsko-katolickich.

DYREKCYA.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód miner. sztucznych i specjaln. leczniczych

pod firmą

R. RZĄCA I CHMURSKI

w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4.

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak., polecone przez toż Towarzystwo (3200

WODY MINERALNE SZTUCZNE

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilińskiej, Geshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Nomburg, Kissigen, tudzież specyalne lecznicze jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralne z przepisu pro. **Jaworskiego.** Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cennik i na żądanie darmo.

Wysprzedaż

R. DITMAR, Kraków Rynek 13,

rozpoczął ogólną wysprzedaż

Lamp, Szkła i Porcelany

z powodu zmiany lokalu

do własnego domu Rynek l. 22, naprzeciw odwachu.

C. k. Loterya Policyjna

Na rzecz towarzystwa wzajemnej pomocy c. k. urzędników wiedeńskiej policyi tudzież wdów i sierót po nich, pod protektoratem Pana c. k. Prezydenta policyi Karola Brzesowskiego

1500 wygranych a mianowicie

100 wygranych głównych

efektywnej wartości 55000 koron

Cena LOSU 1 KORONA

Pierwsze **3** główne wygrane między niemi

PIERWSZA GŁÓWNA WYGRANA

30000 koron

zostaną za Najwyższem zezwoleniem Jego c. k. Apostolskiej Mości na żądanie wygrywającego **gotówką** po odciągnieciu 10 procent i ustawą przepisanego podatku zyskowego wypłacone.

Ciągnienie 7 listopada 1908.

Losy są do nabycia w Expedycyi Głosu Narodu (na prow. 10 h. więcej).

Winogrona kuracyjne najlepszy deserowy gatunek, słodkie, wielkoziarniste, codziennie świeżo zrwane, 5 kg. koszyk K. 2·45 Wina i miód pszczelny tanio! L. Altneu Versecz 11 Węgry. 919 10

JEDYNA W KRAJU **FABRYKA PASÓW** maszynowych **Ignacego Wurma**

Hygieniczny wózek dla dzieci,



dobrze zaopiniowany na wydziale prof. uniw. i dyrektora uniwersyteckiej kliniki dla dzieci przy szpitalu św. Anny p. radcy Dworu prof, dra Teodora Eschericha, któryto wózek był wystawiony na wystawie hygienicznej Towarzystwa „Säuglingsschutz“ pod kierunkiem Dyrektora Prof. Teodora Eschericha — wyrabia się w słynnie znanej fabryce powozów dla dzieci p. t. L. Baumann w Wiedniu VI., Millergasse 6. Na żądanie opis i gustowny katalog hygienicznych innych wózków dla dzieci darmo i opłatnie.

Kilku chłopców

do roznoszenia dziennika, przyjmie Administracja „Głosu Narodu za stałem wynagrodzeniem.

Lekcyi muzyki udziela b. uczenica prof. Bylickiego. Bliższej wiadomości udzieli Administracja „Głosu Narodu“ 1007

Zarząd ogrodów Xiążąt Sanguszków w Gumniskách p. Tarnów, posiada **20.000 drzewek owocowych** wysokopiennych, półpiennych i karłowych w różnych formach do sprzedania w cenie od 70 groszy do 5 koron za sztukę. Oprócz tego wspaniałe okazy osobliwych paproci w cenie od 2 kor. do 100 kor.za sztukę. Na żądanie wysyła się cennik opłatnie.

Na cierpienia Raka żołądka wątroby do przeczyszczenia krwi jest Stropal, przez cesarski urząd patentowy w Berlinie prawnie ochroniony. Objaśnienia o nim zawierając 100 urzędownie sprawdzonych podziękowań od duchownych prawników itd Całkiem darmo od **A. Stroop, Neuenkirschen Nr. 821.** Kreis Wiedenbrück Westf. Traktuje również o puchlinie wszelkiego rodzaju o tworzeniu i dziedziczeniu raka stosunku kamieni żółciowych doraka wreszcie o czyszczeniu krwi.

Przewodnik dla Organistów jak organy w dobrym stanie utrzymywać, reparacje i strojenie samemu uskuteczniać, jest do nabycia w Administr. „Głosu Narodu.“ Cena egz. w oprawie z przesyłką kor. 4·50 h.

Zarząd pasieki Ant. Kraińskiego w Jezierznach ad Borszczów wysyła w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, prawdziwy miód lipcowy w cenie 7 kor. a wyborny miód lipowy w cenie 7 kor. 50 hal. Wysyła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach, a to stołowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak i t. d. w 5-ciokilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 k. 70 h cenniki na żądanie franko. 180



Wyciąg ten, który jest całkiem zgęszczonym roczyn e m eterycznowolejkowych, balsamiczne żywicznych substancyj świerka, nadaje się do letnich wzmacniających kąpieli wannowych i polecają go lekarze usilnie od przeszło 20 lat dla dzieci i dorosłych. Na 1 kąpiel 80 h., na 12 kąpieli 8 K., 24 kąpieli 13 K. 44 h. opłat.

Główny skład **Juliusz Bittner** k. u. k. Hoflieferant Apotheker in Reichenau (N. Öst) Żądać należy wyraźnie **Bittnera** wyrobów **Reichenau** (N. .), gdyż istnieją liczne naśladowania. We Lwowie w aptece Szymona Haya aptekarz c. i k. nadworn. dostawcy.

PANIENKI z inteligentnych rodzin, zdrowe dobrze wychowane, znajdą wygodne mieszkanie z całem utrzymaniem i należną opieką, w obywatelskim domu. Na żądanie pomoc w naukach, język francuski, niemiecki z konwersacyą, lekcye muzyki Fortepian w miejscu. (Pokoje frontowe, słoneczne, w Rynku głównym). Warunki przystępne. Zgłoszenia przyjmuje **Biuro Nauczycielsk Stefanii Łapszów z Trembeckich Zwilling Kraków ul. św. Jana 2.** Telefon 744. 909 2

Od 1 korony Sukienki dziecinne od 3 koron Suknie damskie przyjmuje się do roboty: **ulica Rakowiecka l. 13,** II piętro front.

Tanie czeskie **PIERZE!**



5 kilo, świeżo K. 9·60, lepsze Karte białe, puchowe, darte, Kor. 18, 1 śnieżno-białe, puch., darte, K. 30, 24 Wysyła oj łatnie za pobraniem. 3 Zwrot lub wymiana dozwolone z wzro tem porta. — *Benedict Sacseh Lobes* Nr. 284 Pilsen, Czechy.

Podróżujący prywatni i na inne osoby, posiadające talent do sprzedaży, mogą zarobić dużo pieniędzy przez sprzedaż artykuły, sprzedającego się bardzo łatwo. Objaśnień udziela: **G. Brake Cöln, Badstr.** 948 6

Świeże śliwki bośniackie 5 kg. koszyczek k. 2.—25 kg. k. 6.— 50 kg. k. 11.—100 kg. k. 20 wraz z koszykiem, dostarcza G. Joska Banjaluka. BOŚNIA.

KANARKI szlachetne śpiewaki, młode płynnie śpiewające, naśladujące śpiew słowika 3 sztuki 20 Mk. fr. z opakowaniem, Najdoskonalsze t. zwane „Vorschläger“ od K. 8, 9, 10,30 Mk. Cennik darmo. Wysyła za pobraniem na 8 dni próby Ad. Janson Barbis, iſH. 987

Krawaty, Rękawiczki poleca **Bolesław Wierzejski** KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY LINIA A-B, RÓG ULICY FLORYAŃSKIEJ

Stałych agentów. miejscowych, władających językiem niemieckim poszukuje się do sprzedaży losów w Austryi dozwolonych. Posady mogą być także stałe. Zgłoszenia pod „Merkur“ Brünn, Neugasse 20. 777 20

Biuro Towarz. prawnej ochrony podatników przeniesione zostało z dniem 1 grudnia b. r. na **ul. Jagiellońską l. 9** naprzeciw Redakcyi „Now. Reformy.“

Biedny uczeń

Wyższej Szkoły przemysłowej, nie mający stałego zasiłku na utrzymanie przyjmie lekcyę za skromnem wynagrodzeniem (ze szkół pospolitych i wydziałowych). Zgłoszenia: Fischer, Felicyanek 17 I p. oficyny u prof. Zielińskiego.

Trzy guldeny

kosztuje paczka poczt. brutto 5 kg. pięknie sortowanych odpadków mydeł: **fiołkowych, różanych, heliotrop, Moschus, konwaliowych, brzoskwiniowych, liliowych i t. d.** Wysyła za zaliczką **Bohemia Parfümerie Bodenbach a/E.,** Weiher 221.

Darmo i opłatnie



wysyłam każdemu mój wielki polski, bogato ilustr. katalog główny z przeszło 3000 rycin. doskonałych i tanich instr. muzycznych wszelkiego rodzaju. C. i k. dostawca Dworu **Hanns Konrad** wysyłka instrumentów muzycznych. **Brüx** nr. 1513 (Czechy). Skrzypce szkolne bez smyczka już po kor. 4.80, 5.50, 6.— Do tego smyczek skrzypcowy kor.—. 80, 1.—, 1.80. Cytry, flety, klarynety, Harmonije itd. na składzie. **Żadnego ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.** (902



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowl. **Józefa KULESZY** naprzeciw cmentarza w Krakowie posiada **wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobow.** w miejscu i na prowincyi. Telefon 579

SUKNA

i modne materye u firmy **Ant. Tomec** Eksport sukna Humpolec. Wzory opłatnie. 893 23

Edward Bocheński & Jan Warmuzek dawniej **Zygmunt Chilla,**



Krawcy Kraków Wielopole 3 obok głównej poczty. Zakład krawiecki zaopatrzony na sezon w materyały krajowe i zagraniczne. Wykonanie artystyczne wed. najnowszych żurnali angielskich i angielsz. zwiększone możliwe najmniejsze. Wypożycza również fraki i angleszy. Zamówienia z prowincyi uskuteczenia się za pomocą przesyłki.

Błaga o litość

staruszka, 86 lat licząca, wdowa po weteranie z r. 1831, mająca przykucie nieuleczalnie chorą córkę o wspomożenie jakimkolwiek datkiem. Łaskawe datki na tor cel przyjmuje w Adm. „Głosu narodu“.